

Maciej Ignasiak

Nadzory archeologiczne na terenie starego miasta w Wieluniu w latach 1998-2001

Rocznik Wieluński 12, 63-79

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Maciej Ignasiak

NADZORY ARCHEOLOGICZNE NA TERENIE STAREGO MIASTA W WIELUNIU W LATACH 1998–2001

Nadzory archeologiczne to forma archeologicznych badań terenowych, polegająca na obserwacji nawarstwień, prowadzonych w trakcie robót ziemnych w obrębie trwającej inwestycji. W praktyce sprowadza się to do wypatrywania, dokumentowania i zabezpieczania źródeł archeologicznych ujawnionych w wykopach budowlanych. Czynności te są dość niewdzięcznym zajęciem z racji przeważnie skromnych efektów, ponieważ dotyczą tylko fragmentów stanowisk, a uzyskiwane dane okazują się wyrywkowe, bez wyraźnego kontekstu. Zazwyczaj też niepublikowane wyniki nadzorów giną w czeluściach magazynów, ulegają rozproszeniu lub wręcz dematerializacji. Cele nadzorów są szczytne, bo działania te zmierzają do zebrania informacji w miejscach, gdzie często nie można założyć pełnych wykopów badawczych. Nadzory mają za zadanie takie pokierowanie pracami budowlanymi, żeby ocalić to, co nam jeszcze pozostało po burzliwych dziejach. Mają też pomóc nakreślić program ewentualnych badań systematycznych, wskazując problemy do rozwiązania. Dotychczas takie działania w Wieluniu zaniedbywano, przez co naszej wiedzy umknęły obserwacje, dotyczące pałacu biskupiego, zamku królewskiego, klasztoru Augustianów, baszty Męczarni i licznych kwartałów mieszkalnych¹.

Poniżej zostały omówione przeprowadzone przeze mnie nadzory na terenie Wielunia w latach 1998–2001. Częściej były to interwencje niemal siłowe niż zaplanowane dzia-

¹ W. Dudak, *Zespół staromiejski w Wieluniu w świetle badań terenowych*, kps w Instytucie Archeologii UŁ, Łódź 1998.

łania w naszych realiach organizacyjnych. Łącznie nadzory prowadzono przez ponad 14 miesięcy na 6 zadaniach².

A. Nowy Rynek, październik 1998 r.

W 1998 r. doszło do nielegalnej budowy obiektu sakralnego, podczas którego niszczone relikty Bramy Dąbrowskiej na Nowym Rynku w Wieluniu. Muzeum przerwało te działania i zawiadomiło konserwatora zabytków. W wyniku tego firma prowadząca prace budowlane doprowadziła pod nadzorem archeologa wkop budowlany do postaci wykopu sondażowego nadającego się do dokumentacji. W wyniku tego tygodniowego nadzoru wstępnie rozpoznano stratygrafię Bramy Dąbrowskiej i zaplanowano badania ratownicze, które przeprowadzono w 2000 i 2001 r.³

B. Przebudowa placu Legionów, październik 1998 – czerwiec 1999 r.

W 1998 r. doszło do interwencji przy budowie nawierzchni i fontanny na Placu Legionów. W wyniku tego przeprowadzono badania ratownicze reliktyw dawnego ratusza, a równocześnie nadzorem objęto wszystkie roboty ziemne w rejonie placu. Nadzór prowadzony był od października 1998 do czerwca 1999 r., a wyniki zostały już wykorzystane przy omówieniu dawnej zabudowy placu Legionów⁴. W tym miejscu warto jedynie o nich wspomnieć dla porządku i przypomnieć, że dzięki nadzorowi archeologicznemu udało się powstrzymać zupełne zniszczenie reliktyw ratusza, a dzięki całym badaniom udało się zrekonstruować fazy przebudowy tego obiektu, co przez wiele lat było zupełnie niemożliwe w oparciu o bardzo skromne źródła pisane⁵. Ciekawostką była też możliwość wejścia w nawarstwienia drogi przy północnej pierzei Placu Legionów. Jej profil utrwalił trzy dawne poziomy jezdne: warstwę resztek moszczenia drewnianego analogicznego jak przy najstarszym wjeździe Bramy Dąbrowskiej, warstwę bruku z przełomu średniowiecza i nowożytności, oraz bruku późnonowożytnego (tablica 6 : 1). Niestety sama budowa fontanny odbyła się już bez nadzoru, a szkoda, bo w wykopie znaleziono ciekawą monetę z XVI w.

² Wykonano dokumentację, materiały w miarę potrzeb przekazywano zainteresowanym, a kopie znajdują się u autora.

³ M. Ignasiak, *Brama Dąbrowska na Nowym Rynku w Wieluniu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, „Rocznik Wieluński” 2010, t. 10, s. 11–32.

⁴ M. Ignasiak, *Zabudowa głównego rynku staromiejskiego w Wieluniu w świetle badań ratowniczo-sondażowych*, „Rocznik Wieluński” 2009, t. 9, s. 7–28.

⁵ Por. np. barwne, ale bardzo ogólne i uniwersalne wzmianki historyczne z XVI w.: T.A. Nowak, *Wieluński ratusz i jego otoczenie w I poł. XVI w.*, „Rocznik Wieluński” 2010, t. 10, s. 159–166. W oparciu o takie zapiski nie da się zrealizować programu badań ratusza, zawierającego odpowiedzi na pytania o lokalizację, wymiary, fazy i etapy przebudowy, rozplanowanie wewnętrzne, wygląd z uwzględnieniem budulca, rodzaju pieców, okien, technologii murarskich, a nawet niektórych zwyczajów metodą inną niż archeologiczna.

C. Budowa kolektora sanitarnego wzdłuż ul. Zamenhofa, październik 1998 – luty 1999 r.

Od października 1998 do lutego 1999 r. prowadzono regularny nadzór na trasie budowy kolektora sanitarnego od skrzyżowania ulicy Palestranckiej z ul. Zamenhofa do Nowego Rynku⁶. Inwestycja przebiegała wzdłuż dawnej fosy (tablica 1, linia od punktu C1 do C10)⁷. Wykop na obserwowanym odcinku miał długość ok. 420 m, szerokość 2 m i głębokość od ok. 3 do 5 m. Był wykonywany mechanicznie i szalowany.

W obrębie wykopu wyróżniono kilka miejsc opisanych w dalszej części, które miały reprezentacyjny charakter dla istniejącej stratygrafii⁸.

- C1. Ok. 20 m przed wschodnią krawędzią ulicy Palestranckiej, przy skrzyżowaniu z ul. Zamenhofa, obserwowano nawarstwienia fosy. Były to kolejno: humus współczesny i warstwy próchniczno-gruzowe do głębokości ok. 1,2–1,5 m od powierzchni terenu, a poniżej namulisko fosy do głębokości ok. 2,2–2,5 m⁹. Namulisko fosy miało postać ciemnoszarej, dołem przechodzącej w czarną, tłustawej i nawodnionej próchnicy ze szczątkami organicznymi. W jej obrębie znaleziono ułamki ceramiki nowożytniej, przęślik, skorupy małży z wyciętymi otworami po krążkach na guziki oraz tzw. baskinę arlekinową – fragment pancerza prawdopodobnie kostiumowego (tablica 5 : 6)¹⁰. Zaobserwowany układ warstw powtarzał się do końca z niewielkimi zmianami i wahaniami poziomu calca.
- C2. Przy krawędzi wschodniej ulicy Palestranckiej robotnicy wydobyli 4 słupy z twardego drewna, dołem zaciosane. Według relacji były one wbite pionowo sięgając calca na głębokości ok. 2,5–3 m, tworząc w układzie prostokąt o bokach kilkudziesięciocentymetrowych. Słupy zabezpieczono i przekazano do muzeum w celu wykonania badań dendrochronologicznych.
- C3. Za krawędzią zachodnią ul. Palestranckiej obserwowany przekrój fosy nie różnił się od wcześniejszego, ale w obrębie warstwy namuliska natrafiono na resztki konstrukcji drewnianej. Były to zapewne pozostałości szalunku grobli – tamki młyńskiej w postaci poziomych desek zapartych kołkami (tablica 3 : C3). Pobrano próbki do badań dendrochronologicznych. Przy okazji znaleziono drobne ułamki naczyń późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych.

⁶ M. Ignasiak, *Sprawozdanie z nadzorów prowadzonych od października 1998 do lutego 1999 przy budowie kolektora sanitarnego, na terenie dawnej fosy miejskiej między linią murów obronnych i ul. Zamenhofa w Wieluniu*, Wieluń 1999.

⁷ Dalsze opisy dotyczą miejsc lub odcinków w okolicy punktów zaznaczonych na planie sytuacyjnym – tablica 1.

⁸ Profile w całości mają charakter interpretacyjny, tj. zaznaczono główne warstwy, pełniące zdaniem autora jedną funkcję, z pominięciem wewnętrznych śladów kolejnych sypani piasku, gruzu itd., o ile nie było to wyraźnie wydzielone materiałem.

⁹ Namulisko to w spągu jest częściowo pozostałością tzw. próchnicy pierwotnej, zalegającej na podmokłych terenach, przylegających do miasta. Czasem warstwy te trudno odróżnić.

¹⁰ Był przyczyną powstania pogłosek o znalezieniu rycerza w fosie.

- C4. Na wysokości baszty Swawoli w profilu północnym wykopu odsłonięto dwie drewniane belki dębowe, ułożone jedna nad drugą. Miały one grubość ok. 10 cm i były zaparte kołkami. Nie ustalono funkcji tego szalunku jedynie stwierdzono, że wykorzystane wtórnie drewno pochodziło ze ściany budynku zrębowego. Jedną belkę zdeponowano w muzeum wieluńskim.
- C5. Przed murem działki należącej do parafii rzymskokatolickiej pw. Nawiedzenia NMP na powierzchni zaobserwowano zakłębienie terenu. Była to zapewne pozostałość po długo istniejącym zbiorniku wodnym utworzonym na częściowym zasypisku fosy. W profilu obserwowano grubą współczesną warstwę niwelacyjną z „czystej” próchnicy (tablica 3 : C5).
- C6. W pobliżu skrzyżowania ul. Zamenhofa z ul. Mokrą w obrębie wykopu natrafiono na szalunki drewniane, umieszczone w namulisku fosy ukośnie do jej przebiegu. Stratygrafia na tym odcinku była nieco inna: nad namuliskiem wodnym wystąpiła gruba warstwa szarego i żółtego piasku, przykryta warstwami gruzowatymi i humusem współczesnym (tablica 3 : C6). Pobrano próbki drewna.
- C7. Powyżej w gruzowisku natrafiono na oberwany mur z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej, łątany zaprawą cementową. Niestety ze względu na bezpieczeństwo i warunki pogodowe wykonanie kompletnej dokumentacji nie było możliwe.
- C8. W pobliżu opisanego miejsca w południowym profilu wykopu natrafiono na drewniane korytko kanalizacyjne lub melioracyjne o szerokości ok. 34 cm, wysokości 28 i grubości ścianek po 8 cm. Korytko nakryte było deską¹¹. Całość leżała w rowku namuliska i przykryta była warstwą szarego piasku (tablica 3 : C8). Pobrano próbkę drewna do badań dendrochronologicznych.
- C9. Kolejne korytko o identycznych rozmiarach znaleziono w dalszej części na dnie fosy. Tu również pobrano próbkę w postaci dużego fragmentu.
- C10. Ciekawy profil zarejestrowano na środku skrzyżowania ul. Kaliskiej i Nowego Rynku. Na wyniesionym calcu znajdowała się warstwa próchnicy pierwotnej pochodzenia wodnego o miąższości ok. 0,5 m, a na niej warstewka spalonego drewna zapewne po najstarszym średniowiecznym ciągu komunikacyjnym. Powyżej zalegał szary i żółty piasek warstwowany, związany być może z nasypem zewnętrznej grobli ograniczającej fosę (tablica 3 : C10).

Podsumowując omówione obserwacje warto podkreślić, że przeprowadzone prace ujawniły nawarstwienia fosy i wyłapały pojedyncze konstrukcje związane z brzegami i groblami, które warto lepiej rozpoznać przy innej okazji. Elementy uchwycone w punkcie C1 to bez wątpienia pozostałość poprzecznej grobli przedstawionej na planie Grappowa¹². Możemy wnioskować, że stojący na niej młyn tradycją sięgał późnego

¹¹ Por. T. Grabarczyk, T. Nowak, *Rozplanowanie przestrzenne miasta*, [w:] *Wieluń. Dzieje miasta do 1792 r.*, red. A. Szymczak, Łódź–Wieluń 2011, s. 112–116.

¹² Np. T. Olejnik, *Plany i widoki dawnego Wielunia*, Wieluń 1966.

średniowiecza¹³. Z funkcjonowaniem młyna wiąże się spiętrzanie wody, czego pozostałością mogą być odkryte elementy drewniane. Oczywiście istnienie tamki nie przesądza o obecności w tym miejscu koła młyńskiego, które mogło być usytuowane bocznie przy ewentualnym wylocie ku Błoniom. Samo podnoszenie poziomu wody mówi też co nieco o charakterze przepływu wody w fosie.

Kolejne interesujące elementy zarejestrowane podczas nadzoru znalazły się we fragmencie fosy przy wylocie ul. Mokrej (C6–C8). Linia umocnień załamywała się w tym miejscu. Przypuszczalnie tu właśnie istniała tzw. Baszta Mnisia, zwana też Kloaczna¹⁴. Znalezione w okolicy nawarstwienia można ostrożnie łączyć ze wzmocnionym szalunkiem hipotetycznym cyplem, na którym mogła stać wspomniana budowla. Oczywiście nie jest wykluczony również jakiś wewnętrzny podział fosy. Ciekawostką są też odkryte koryta drewniane.

D. Budowa sieci ciepłej wzdłuż fragmentu ul. Zamenhofa i Reformackiej, czerwiec 2001 r.

Nadzór ten przeprowadzono na zlecenia Energetyki Ciepłej – spółka z o.o. z Wielunia¹⁵. Prace trwały od 30 maja do 5 lipca 2001 r. Wykop budowlany przebiegał od podwórka kamienicy obok Przedsiębiorstwa Komunalnego przy ul. Zamenhofa, przez Planty do ul. Różanej, równoległe do niej i dalej wzdłuż drogi osiedlowej do bloku nr 6, a następnie prostopadle w kierunku ul. Okólnej. Przechodził przez teren grobli obwodowej, fosy miejskiej oraz miał sięgnąć linii muru i wału obronnego. Obserwacje prowadzono odcinkami (tablica 1, linia od punktu D1 do D11), które scharakteryzowano poniżej¹⁶.

- D1–D3. Na odcinku od Przedsiębiorstwa Komunalnego przez podwórze przylegającej kamienicy do ul. Zamenhofa w wykopie obserwowano prawie jednolitą warstwę próchnicy pierwotnej prawdopodobnie pochodzenia wodnego. Poziom całca w tym miejscu znajdował się prawie na tym samym poziomie, co całec za wałem w obrębie fosy (tablica 2 : D1–D3). W obrębie warstwy próchnicy pierwotnej znaleziono 1 fragment brzuśca naczynia lepionego ręcznie (tablica 4 : 1) i fragment kafła ze stylizowanym ornamentem roślinnym pokrytym zieloną glazurą. Następnie obserwowano wycinkowo, tj. przy wejściach przecisku pod asfaltem, warstwy nasypowe grobli pod ul. Zamenhofa.

¹³ Por. R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 171.

¹⁴ W. Dudak, *Nieznany plan klasztoru Augustianów w Wieluniu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 2001, t. 46, z. 4, s. 375 i nast.

¹⁵ M. Ignasiak, *Wyniki nadzoru archeologicznego przeprowadzonego w czerwcu 2001 r. przy budowie sieci ciepłej wzdłuż fragmentu ul. Zamenhofa i Reformackiej, na obszarze dawnych umocnień północnej części starego miasta*, kps, Wieluń 2001.

¹⁶ Oznaczenia odcinków odpowiadają punktom na planie sytuacyjnym.

- D3–D5. Odcinek od przecisku pod ul. Zamenhofa do przecisku pod ul. Palestrancką wzdłuż fosy udostępnił do obserwacji znane już warstwy fosy (tablica 2 : D3–D5). Przed ulicą Palestrancką w dolnej warstwie fosy znaleziono większą ilość szczątków organicznych i ceramiki z przełomu średniowiecza i nowożytności (tablica 4 : 4–9).
- D5 – D7. Na odcinku od przecisku pod ul. Zamenhofa do przecisku pod ul. Palestrancką i wzdłuż ul. Różanej w zasypisku gruzowym znajdowano nowożytne cegły sztrycharskie tzw. „palcówki” o wymiarach ok. 7 cm x 11–12 cm x 25 cm, duże młodsze tzw. „pruskie” o wymiarach ok. 7 cm x 13 cm x 28 cm, kawałki muszli małży po produkcji guzików, ceramikę nowożytną i drobne przedmioty metalowe (tablica 5 : 1–5, 7).
- D6. Przed „Domem Nauczyciela” obserwowano warstwy nasypu w miejscu wejścia przecisku pod ulicę. Skraj nasypu na głębokości ok. 1 m od poziomu chodnika wykonany był z warstw spieszczonej próchnicy z dużą ilością rumoszu kamiennego.
- D7. Tuż przed linią zabudowy prostopadłej do ul. Różanej od strony fosy obserwowano mur z kamienia wapiennego o układzie nieregularnym na zaprawie wapiennej ze śladami nowszych napraw. Mur miał szerokość 0,9 m. Wybudowano go we wkopie fundamentowym, wykopanym w próchnicy namuliskowej zalegającej na calcu i w piaszczystych nawarstwieniach. Do muru od strony miasta przylegało gruzowisko z materiałem z XIX–XX w. (tablica 2 : D7).
- D8–D10. Od przecisku pod ul. Różaną wzdłuż wschodniej krawędzi uliczki osiedlowej obserwowano próchnicę namuliskową z drobnym materiałem ceramicznym o cechach technologicznych charakteryzujących późne średniowiecze (tablica 4 : 2, 3) i początek nowożytności, pokryte nawarstwieniami piaszczystymi. Za ul. Różaną wystąpiły różne drobne przemurowania bez warstw z zabytkami datującymi. Skromne rozmiary przemawiają raczej za młodą chronologią i można je łączyć z zabudową XIX–XX w.
- D11. Wykop prostopadły do ulicy Okólnej równoległy do bloku nr 6 ujawnił stratyografię i poziom pierwotny terenu prawie takie same jak w środkowej części pobliskiej fosy. Ceramika z namuliska miała cechy technologiczne właściwe dla późnego średniowiecza i początku nowożytności.

Najciekawszą kwestią zasygnalizowaną podczas tego nadzoru była możliwość obserwowania pierwotnego poziomu terenu otaczającego miasto od strony północnej. Z zestawienia wysokości pierwotnego poziomu terenu na obszarze odpowiadającym fosie, obszarowi poza nią w kierunku północnym i w kierunku południowym już w obrębie miasta przed ul. Okólną, wykonanego na podstawie punktowego porównania głębokości (tablica 2), wynika, że regularna fosa młodsza¹⁷ wymagała do prawidłowego

¹⁷ Młodszą nazywam szeroką fosę znaną z planu Grappowa – w odróżnieniu od pierwotnej przeszkody wodnej otaczającej miasto, tj. fosy starszej, czyli hipotetycznej kombinacji zbioru naturalnych cieków, mokradeł i przekopów.

funkcjonowania solidnego spiętrzenia wody przy pomocy podłużnych i poprzecznych grobli ponieważ poziom jej dna od północnej strony miasta był w zasadzie na poziomie przylegającego terenu, a i spadek w kierunku zachodnim był dość znaczny. Z tym wiąże się warta zbadania kwestia budowy grobli piętrzących i ich obrony, bo – jak sędzę – nieskomplikowane prace saperskie były w stanie odsłonić miasto. Z kolei od strony Bramy Dąbrowskiej zaczynało się wyniesienie, na którym rozwinęło się przedmieście. Ponieważ woda w fosie przepływała warto też zastanowić się gdzie znajdowało się jej ujście.

Kolejne zagadnienie to obecność wału i muru obronnego¹⁸. Nie znaleziono ich reliktywów w spodziewanych miejscach w dotychczas poznanej formie. Układ piaskowego zasypiska obniżenia terenu na linii plantów sugeruje jego pochodzenie z korony wału. Ceramika o cechach technologicznych późnego średniowiecza (gruba domieszka, obtaczanie) i początku nowożytności (toczenie, glazurowanie) pozwala na dość późne datowanie tej niwelacji. Na podstawie stratygrafii i konfiguracji terenu można wnioskować, że pierwotny wał był cofnięty w głąb miasta na linię ul. Okólnej. Dotyczy to również okolic baszty Swawoli, która sama mogła powstać na młodszym cyplu wyniesienia miejskiego jako rozwinięcie starszego założenia. Warto podjąć próbę odszukania go podczas badań wspomnianej baszty.

Dodatkowego działania wymaga też poszukanie linii muru obronnego. Sytuacja stratygraficzna z odcinka D7–D11 nie potwierdziła istnienia w obrębie wykopu budowlanego na linii łączącej basztę Męczarnię i Swawolę średniowiecznego muru obronnego o porównywalnych cechach do znanych fragmentów. Chyba, że ów mur postawiono później w obrębie obniżenia na terenie plantów przed wałem obronnym w warstwach niwelacyjnych starszego wału (tablica 2 : D7), zamykającego w ten sposób w namulisku młodszą ceramikę. Ze względu na małe pole obserwacji jest to oczywiście jedna z hipotez, mająca bardzo roboczy charakter i wskazuje raczej kierunek przyszłych poszukiwań. Inne nasuwające się na myśl rozwiązanie to lokalizacja muru jeszcze bliżej ul. Okólnej.

E. Budowa kanalizacji burzowej wzdłuż wschodniej pierzei placu Legionów i ulicy Sienkiewicza – czerwiec 2000 r.

Nadzór ten prowadzono od 5 kwietnia do 6 maja 2000 r. dla Zakładu Usług Sprzętowo-Transportowych z Wielunia¹⁹. Obserwowany wykop budowlany powstał przy użyciu koparki z miejscowymi ręcznymi dokopaniami. Wykop miał 0,5 m szerokości i głębokość ok. 1,5–1,2 m. Miejscami wykonywano poszerzenia i pogłębienia pod studzienki oraz boczne kanaliki pod kratki ściekowe. Wzdłuż wschodniej pierzei rynku

¹⁸ Por. M. Ignasiak, *Urządzenia obronne średniowiecznego i nowożytnego Wielunia*, „Na Sieradzkich Szlakach” 2010, nr 4, s. 41–41 i okładka.

¹⁹ M. Ignasiak, *Sprawozdanie z nadzorów przeprowadzonych od 5 kwietnia do 6 maja 2000 r. przy budowie kanalizacji burzowej wzdłuż wschodniej pierzei rynku placu Legionów i ul. Sienkiewicza w Wieluniu*, woj. łódzkie, kps, Wieluń 2000.

wystąpiło jednorodne gruzowe zasypisko powstałe prawdopodobnie podczas budowy kanalizacji w 1963 r. W dalszej części pod ul. Sienkiewicza warstwy nie były zakłócone i można było je obserwować. Poniżej opisano reprezentacyjne punkty.

- E1. Na środku skrzyżowania ul. Sienkiewicza z ul. Królewską zaobserwowano gruzowisko z rumoszu kamiennego, powstałe prawdopodobnie w efekcie prac z 1963. W obrębie zasypiska, tuż za studzienką K3²⁰ wystąpił zniszczony mur z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej, tkwiący w profilu wschodnim. Mur miał układ równoległy do krawężnika na linii starszej południowej pierzei placu Legionów i zapewne wyznacza jej pierwotny zasięg. Jego układ był zbieżny z pomieszczeniem zadokumentowanym w czasie oględzin przeprowadzonych w 1963 r.²¹
- E2. Przy pierwszej studzience u wlotu do ul. Sienkiewicza (K4) zarejestrowano przekrój ziemny w obrębie nawarstwień ulicy bez uchwycenia calca (tablica 6 : 2). Wystąpiły tu kolejno od góry:
 - jezdnia z pokrywą asfaltową nałożoną na bruk z podsypką (bruk młodszy),
 - gruzowo – próchniczne warstwy wyrównawcze,
 - bruk z eratyków na podsypce piaskowej (bruk starszy),
 - ciemnoszara zmineralizowana próchnica (górna mierzwa),
 - warstwa wyrównawcza szarego piasku,
 - czarniawa tłustawa próchnica z materiałem organicznym (dolna mierzwa).
- E3. We wschodnim kanaliku kratki ściekowej dochodzącego do studzienki K5, ok 25 m od narożnika z ul. Królewską w kierunku południowym, na wysokości wejścia do ruin kościoła farnego odsłonięto lico solidnego muru równoległego do chodnika. Mur ten wchodził drugim bokiem w profil pod chodnikiem. Widoczna była jedynie część korony o szerokości ok. 80 cm, a sam mur obserwowano do głębokości 2 m i stopy nie uchwycono. Relikt zbudowany był z żółtego kamienia wapiennego w dolnej części i białawego w górnej na twardej zaprawie wapiennej. Osadzony był w dolnej mierzwie, na stropie której wyczuwalny był poziom budowlany. Do lica przylegały kolejno nad dolną mierzwą warstwa szarego piasku, na nim górna mierzwa. Powyżej zalegał bruk starszy na podsypce, a górą warstwy wyrównawcze, bruk młodszy z podsypką, wchodzący na koronę, a na tym asfalt współczesny (tablica 6 : 3).
- E4. Przy kolejnej studzience K6 za skrzyżowaniem z uliczką młodszej południowej pierzei rynku. W tym miejscu profil ziemny uległ zmianie. Warstwę calca zarejestrowano na głębokości ok. 1,9 m. Nad nim wystąpiła warstwa mocno zmineralizowanej mierzwy z kośćmi zwierzęcymi, a powyżej gruzowo-próchniczne warstwy wyrównawcze przykryte młodszym brukiem i asfaltem.
- E5. W okolicy studzienki K7 pojawiły się na głębokości ok. 1 m mocno zniszczone, poprzerywane mury. Obserwowano je do głębokości ok. 1,8 m, ale stopy

²⁰ Oznaczenia według projektu budowlanego.

²¹ H. Wiklak, *Sprawozdanie*, mps, Łódź 1963.

nie uchwycono. Mury wykonano z rudawego kamienia na zaprawie glinianej. Powyżej zalegały gruzowe warstwy wyrównawcze. Korony murów miały szerokość ok. 0,7 m, a z całego układu można było wyczytać zarys prostokątnego budynku o szerokości 3,2 m. W przylegających warstwach odnotowano kolejno od dołu grubą warstwę intensywnie czarnej i nasyconej materiałem organicznym dolnej mierzwy, powyżej warstwa szarego piasku, czarniawego piasku (korelujący się z wcześniej obserwowaną górną mierzwą) i gruzowate warstwy wyrównawcze pokryte młodszym brukiem oraz nawierzchnią współczesną.

W dalszej części wykopu do ostatniej studzienki (K9) warstwy stały się mniej wyraziste. Pod warstwą asfaltu i bruku młodszego z podsypką wystąpiła skromna rwana warstwa próchnicy z domieszką drobnego gruzu oraz warstwowany szary i żółty piasek dołem ciemniejszy (obserwacje do głębokości ok. 1,3 m).

- E6. Przy studziencie K9 z przykanalikami pojawił się obficie gruz z kamienia wapiennego pochodzący prawdopodobnie z muru obwodowego, ale do trwałej konstrukcji nie dotarło.

Warto zaznaczyć, że ul. Sienkiewicza jest jedną z wcześniej wzmiankowanych ulic w Wieluniu. Pojawia się w źródłach z XV w. Zwano ją Żołnierską²². Była przedłużeniem wschodniej pierzei rynku w kierunku południowym. Prowadziła do kościoła farnego. W średniowieczu odłożyła się na niej gruba warstwa mierzwy. Na początku średniowiecza i nowożytności pokryto ją nawierzchnią brukową. Przy krawędzi wschodniej stał solidny mur a raczej, sądząc po parametrach konstrukcji, cały budynek oddzielający ulicę od kościoła. Na planie Grappowa widoczne są działki oddzielające kościół od sąsiednich ulic. Ulica nie dochodziła pierwotnie w linii prostej do muru obronnego. Początkowo na przedłużeniu nawierzchni z brukiem młodszym istniała działka z jakimś budynkiem gospodarczym. Na wyżej wspomnianym planie widać znaczne odchylenie kontynuacji ciągu ul. Sienkiewicza w kierunku zachodnim, znajdujące się teraz pod linią zabudowań. Nie wiadomo z jakiego okresu jest to przedłużenie, ale można to w miarę możliwości sprawdzić w przyszłości na placach współczesnych działek. Obecną ul. Sienkiewicza na znanej nam linii przedłużono dopiero w późnym okresie nowożytnym i pokryto brukiem młodszym²³. Przebicie przez mur wykonano po 1823 r. łącząc ją z ulicą Źródelną (obecnie Piłsudskiego)²⁴.

Pozostając przy tematyce ulic warto w tym miejscu wspomnieć o kilku pospieszonych obserwacjach przypadkowych wykopów utrwalonych na fotografiach. Pierwsza dokonana została podczas prac związanych z układaniem kostki przy krańcu północnym chodnika przed dawnym budynkiem klasztoru pijarów. Oberwało się wówczas sklepienie podchodzące blisko powierzchni ujawniając wnętrze pomieszczenia i zewnętrzny mur z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej. Odsłonięte relikty można próbo-

²² T. Olejnik, *Leksykon Miasta Wielunia*, Wieluń 2007, s. 381.

²³ Por. plan Grappowa.

²⁴ T. Olejnik, *Leksykon...*, s. 381–382.

wać łączyć z pierwotną granicą zabudowy. Pozostałością tego może być też ślad w postaci wysuniętej działki z linii ówczesnej wschodniej pierzei rynku widoczny na planie Grappowa. Kolejne prace ujawniły sklepienie pomieszczenie murowane z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej w łączniku ul. Barycz z ul. Królewską od strony tej ostatniej. Niestety pośpiech uniemożliwił ich rozpoznanie. Następne obejrzone wykopy pod chodnikiem ul. Narutowicza ujawniły kolejne mury z kamienia wapiennego na zaprawie wapiennej również dające się łączyć ze starszymi liniami zabudowy.

F. Budowa kolektora sanitarnego wzdłuż ul Kopernika – październik 2000 r.

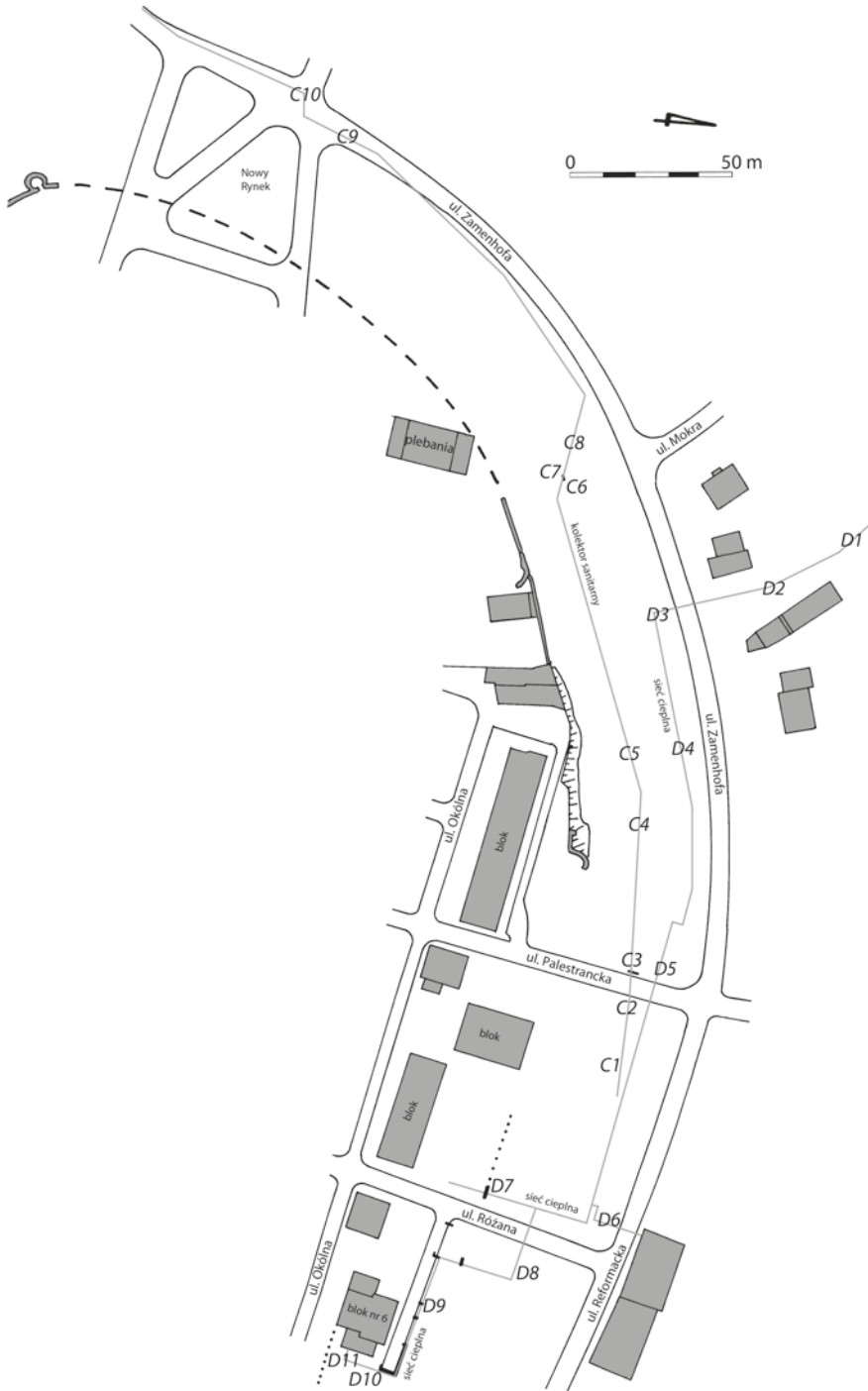
W październiku 2000 r. przez dwa tygodnie prowadzono obserwacje wykopu pod kolektor sanitarny wzdłuż ul. Kopernika w Wieluniu²⁵. Wykop przebiegał na obszarze dawnej fosy miejskiej, ok 2 m przed północnym chodnikiem ul. Kopernika, od miejsca na wysokości posesji nr 13 przy ul. Kopernika do skrzyżowania z ul. Śląską.

W wykopie na całej długości obserwowano czarniawe uwodnione namulisko fosy pokryte warstwami zasypiskowymi. Jedyne na początku, na wysokości posesji nr 13, sytuacja stratygraficzna wyglądała nieco inaczej. Tutaj próchniczno-gruzowe warstwy zasypiska sięgały do głębokości ok. 2 m, pod nimi wystąpiła warstwa namuliska (maksymalnego zasięgu nie uchwycono), a w niej odkryto oszalowanie brzegu fosy. Konstrukcję tę wykonano w taki sposób, że za pionowe słupy wsunięto poziome dranice a całość obsypano tłuczniem wapiennym wymieszanym z lokalnym podłożem (tablica 6 : 4). Z miejsca pobrano próbki w postaci słupa i jednej dranicy do badań dendrochronologicznych, które przekazano do muzeum wieluńskiego. Słup miał średnicę ok. 20 cm i był zaciosany. Pozyskana deska była darta i zaostzona z jednej strony. Miała długość ok. 2 m, szerokość ok. 70 cm i przekrój trapezowaty tj. zwężała się ku jednemu z boków od ok. 12 do 5 cm. Węższy brzeg skierowany był w dół i prawdopodobnie zachodził za kolejną dranicę.

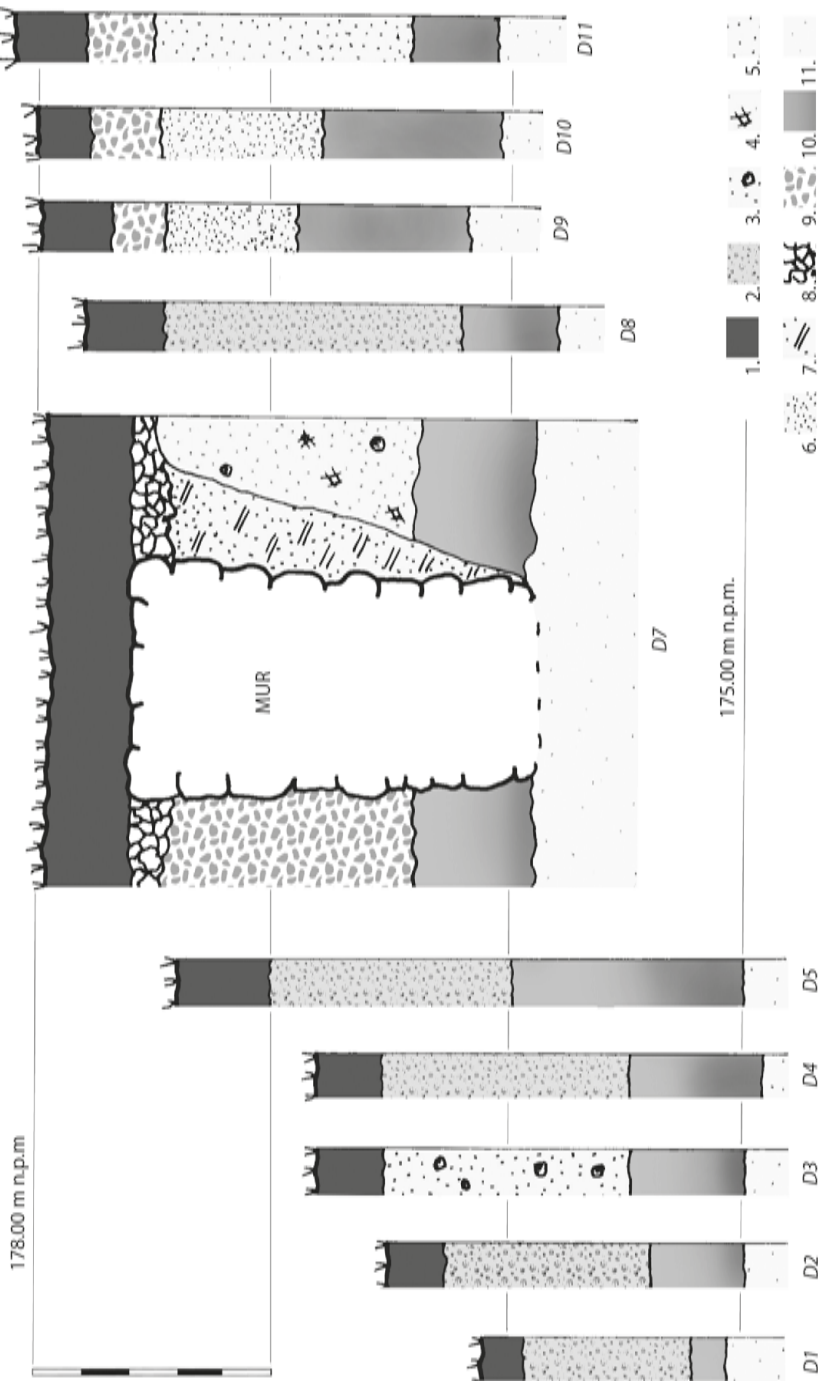
W dalszej części wykopu na wysokości zachodniej granicy pierwszej posesji od ul. Śląskiej również natrafiono na konstrukcje drewniane. Znajdowały się one pod północnym chodnikiem ul. Kopernika w wejściu przecisku i niestety nie były bezpośrednio dostępne dla obserwacji.

Przeprowadzone obserwacje upoważniają do wnioskowania, że w wykopie uchwycono zewnętrzną burtę młodszej fosy tworzoną przez szalunek obsypany zewnętrzną groblą. Dranica z odkrytego szalunku miała wyraźny zacios, co przemawia raczej za jej pierwotnie innym zastosowaniem, bo w przypadku fosy nie miał on sensownego zastosowania. Biorąc pod uwagę ilość drewna potrzebną na wykonanie burt dla całej fosy miejskiej można przypuszczać, że drewno pozyskiwano na wszelkie możliwe sposoby. Rodzi to hipotezę roboczą, że budowa koryta fosy towarzyszyła budowie murów a budowa murów mogła dostarczyć drewna z rozbiórki konstrukcji na pierwotnych wałach,

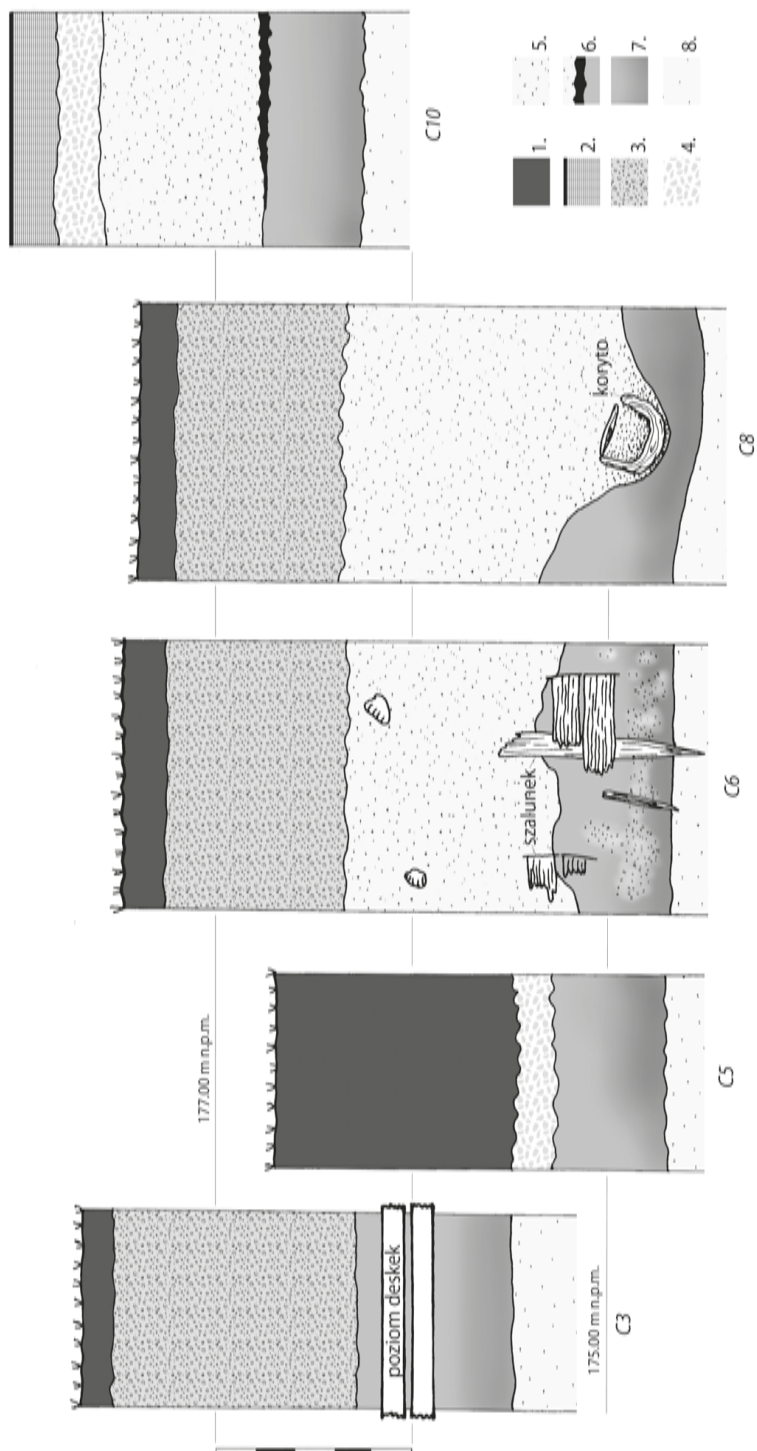
²⁵ M. Ignasiak, *Sprawozdanie z oględzin wykopów budowlanych pod rurociąg sanitarny na obszarze dawnej fosy miejskiej wzdłuż ul. Kopernika w Wieluniu, woj. łódzkie, kps, Wieluń 2000.*



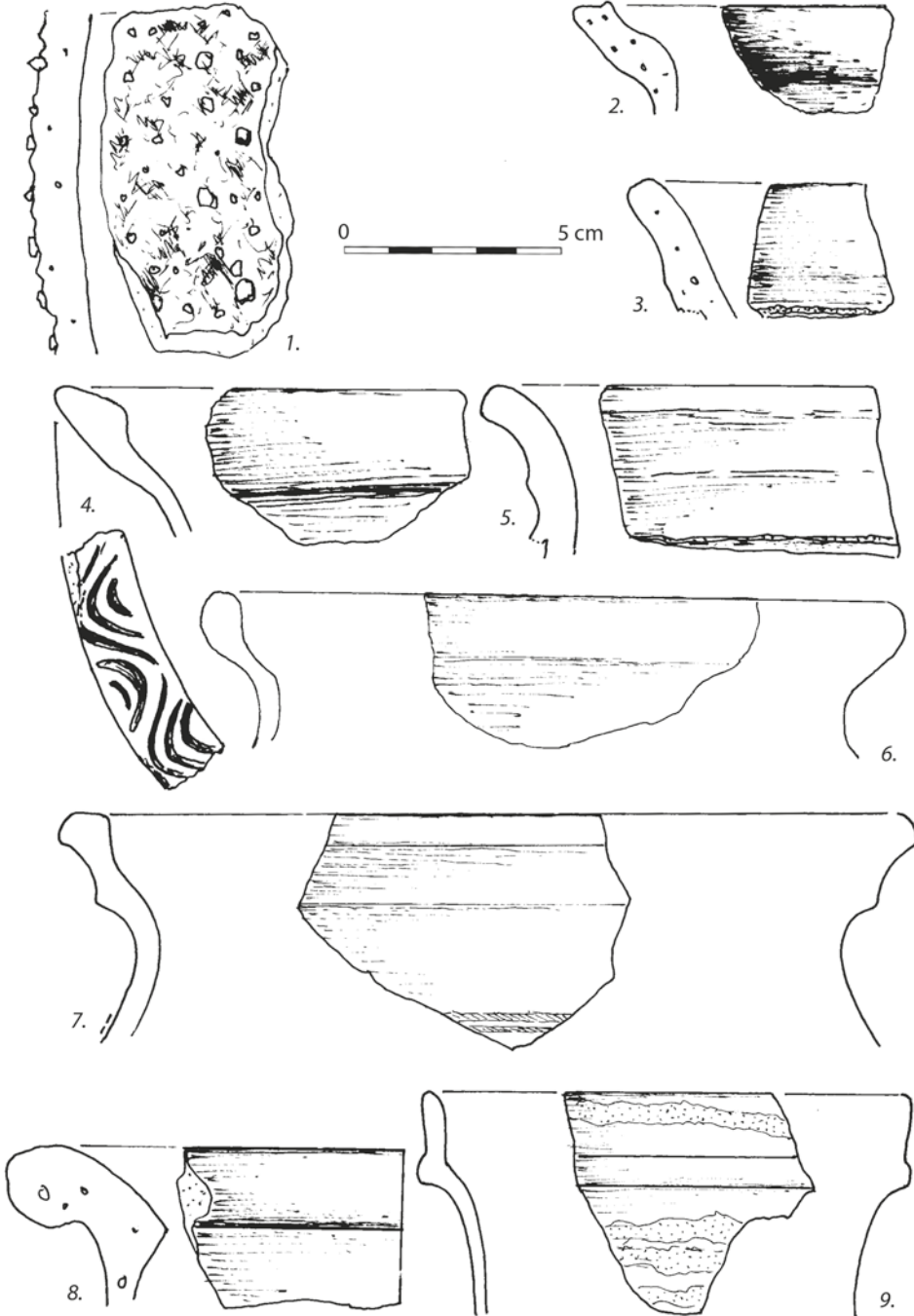
Tablica 1. Plan sytuacyjny – położenie wykopów kolektora sanitarnego (C1–C10) i sieci ciepłej (D1–D11) (rys. M. Ignasiak)



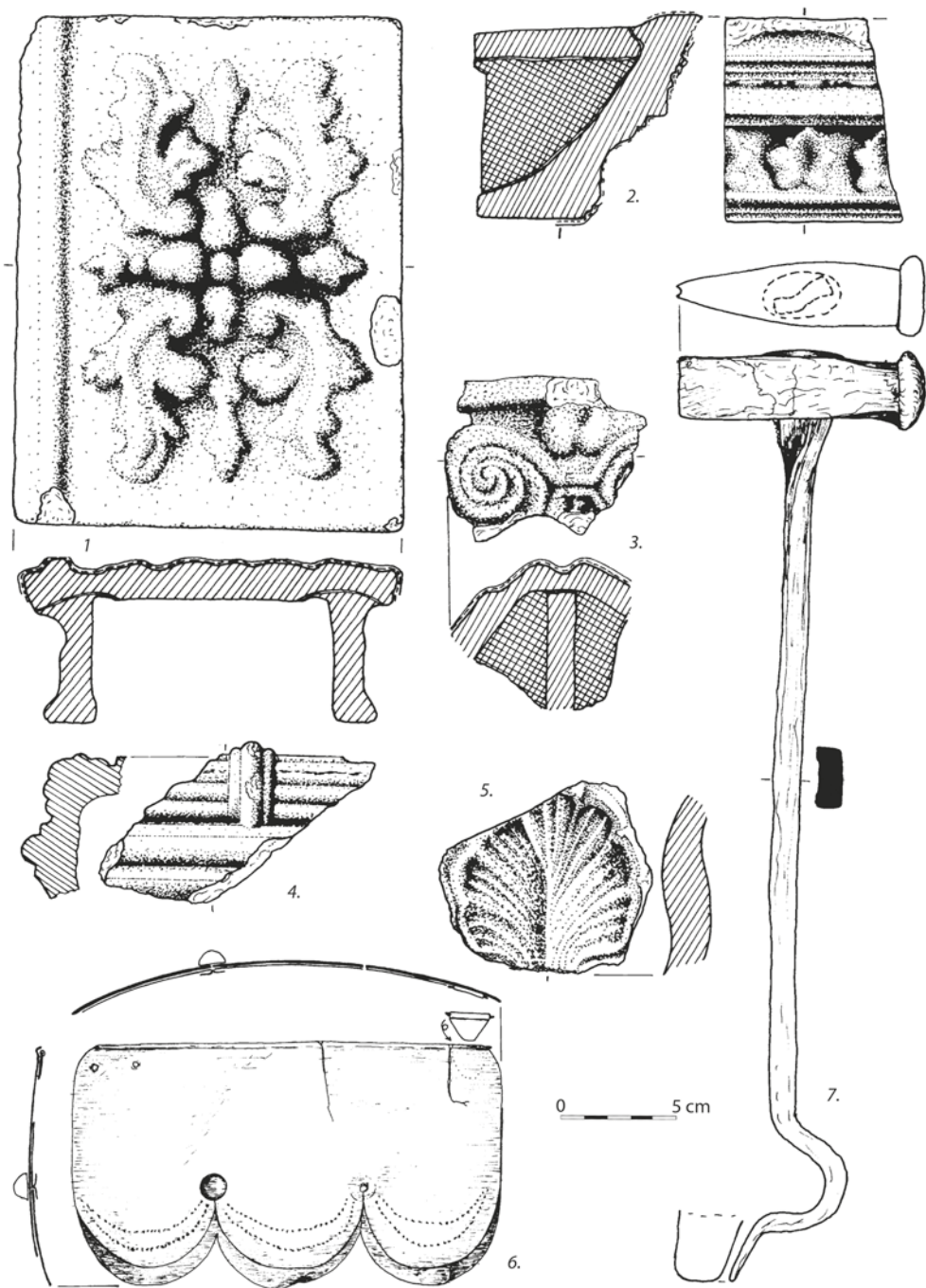
Tablica 2. Zestawienie profili na trasie sieci ciepłej. Legenda: 1 – humus współczesny, 2 – zasypisko próchniczno-gruzowe, 3 – warstwa próchnicy spiaszczonej z kamieniami, 4 – warstwa piaszczysto-gliniaste, 5 – warstwowany piasek, 6 – brunatna próchnica, 7 – wkop fundamentowy zasypany szarym piaskiem i gliną, 8 – gruz, 9 – gruz wymieszany z próchnicą, 10 – czarniawa próchnica pierwotna i namulisko fosi, 11 – calec (rys. M. Ignasiak)



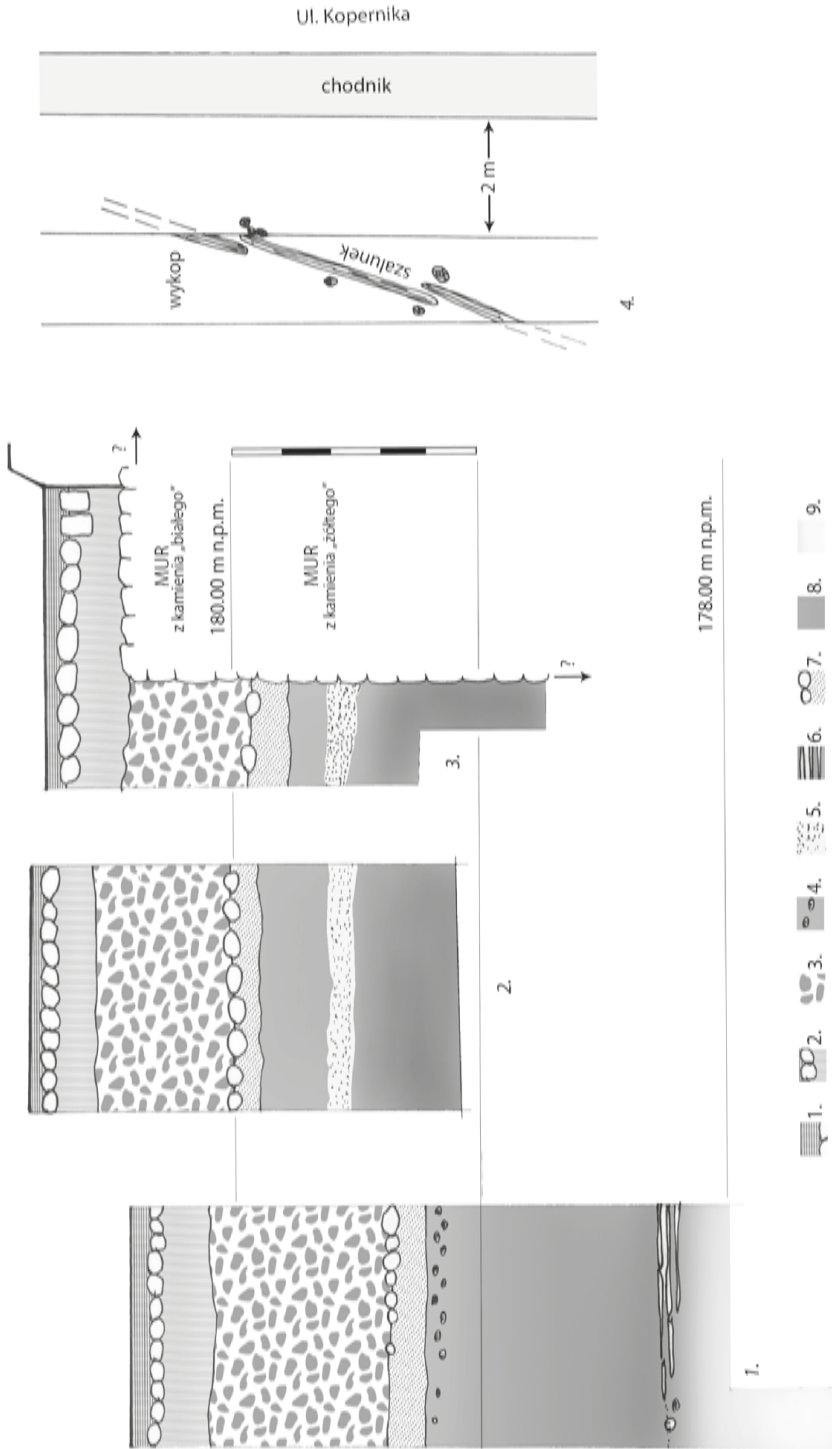
Tablica 3. Zestawienie profili na trasie kolektora sanitarnego. Legenda: 1 – humus współczesny, 2 – nawierzchnia asfaltowa na podsyypce, 3 – zasypisko próchniczno-gruzowe, 4 – gruz wymieszany z próchnicą, 5 – warstwowany piasek, 6 – spalenizna, 7 – czarniawa próchnica pierwotna i namulisko fosy, 8 – calec



Tablica 4. Ceramika naczyniowa (rys. M. Ignasiak)



Tablica 5. Kafle z białą glazurą – 1, 2 i 3, kafle bez glazury – 4, 5, fragment pancerza – 6, młotek z łyżką – 7 (rys. M. Ignasiak)



Tablica 6. Schemat nawarstwień drogi przy północnej pierzei rynku – 1, profile nawarstwień ul. Sienkiewicza – 2 i 3, szkieł rozmieszczenia elementów oszalowania brzożu fosi przy ul. Kopernika. Legenda: 1 – nawierzchnia asfaltowa na podsypce, 2 – bruk młodszy, 3 – liczne wyrównawcze warstwy gruzowo-próchniczne, 4 – warstwa kamieni w mierzwie, 5 – piasek, 6 – moszczenie z elementów drewnianych, 7 – bruk starszy, 8 – próchnica (mierzwa), 9 – calec (rys. M. Ignasiak)

których istnienie wykazały badania przy Bramie Dąbrowskiej. Szerokość przestrzeni ochronnej w tym miejscu od burty do muru wynosiła ok. 55 m. Aby uzyskać szerokość fosy od tej wartości należy odjąć szerokość wału przylegającego do muru lub najlepiej uchwycić konstrukcję wzmacniającą jego podstawę od strony wody. Niestety ani podczas remontu budynku muzealnego ani podczas niemethodycznych badań przy baszcie Skarbczyk z towarzyszącym murem, nie pokuszono się o takie obserwacje. Ewentualne badania dendrochronologiczne mogłyby pomóc przy ustaleniu dat budowy wału, fosy i murów. Oczywiście zaprezentowana hipoteza wymaga weryfikacji metodą wykopaliskową, a datowanie – dodatkowych prób.

Przy okazji tej inwestycji przyglądano się nawarstwieniom pod wschodnim chodnikiem ul. Śląskiej. W tym miejscu nawarstwienia fosy miały intensywniejszy kolor i większą miąższość, co może świadczyć o miejscowym przegłębieniu. Namulisko pozabawione było gruzu, szczątków drewnianych i nawarstwień sugerujących obecność grobli, co przemawia za tym, żeby przejazdu Bramy Gaszyńskiej szukać naprzeciwko i w obrębie zabudowań posesji nr 13 przy ul. Śląskiej.

Jak można się zorientować z powyższego tekstu, przeprowadzone nadzory pozwoliły wychwycić kilka faktów dotyczących przeszłości Wielunia. Wstępna lokalizacja niektórych elementów pozwala w razie potrzeby na dotarcie do nich i dalsze badania. Postawione hipotezy natomiast mogą ułatwić sformułowanie pytań badawczych w razie ewentualnych kolejnych badań terenowych. Oszczędzi to kosztów, niedopatrzeń i błędzenia po omacku. Miejmy nadzieję, że dalsze obserwacje nie zostaną zaniedbane.

Archaeological supervisions in the old town of Wielun between 1998 and 2001

S u m m a r y

Archaeological supervisions is type of research conducted by the way of construction projects. Till now such activity was neglected in Wielun. In this article you can find description of progress in pioneering work of this kind of research guided by author between 1998 and 2001, by the way of 6 investment.

This explorations took place:

At the Legions' Square – where once was the old town hall;

– On Sienkiewicz's Street – fairly important street of the old town;

– On „New Market” – where once stood the gate called „Dabrowska Gate”

– On few more places in the area of former moat, shaft and defensive wall.

Thank to supervisions many of valuable information of Wielun's past was gathered. Basing on the result of reaserch, was made a few hypothesis, which allow to schedule full archaeological survey.